

„Cichy Przyjaciel” powstał z myślą o braciach i siostrach, którzy w zagłuszonym i zdeformowanym moralnie świecie tracą sens trwania przy przykazaniach Bożych, zaszczerpieni w dzieciństwie oraz wartościach chrześcijańskich wyniesionych z domu. Z myślą o tych, którzy zatracili chęć do zdobywania świętości w swoim życiu.

Wynika to z obserwacji, rozmów i spotkań, gdzie poglądy katolickie są rozmazane, a szerzące się herezje, półprawdy, niesłuszna i zła opinia o naszym Kościele i jego Kapłanach jest coraz bardziej pozostawiana sama sobie. Brakuje nam argumentów broniących czystości wiary i wyznawanych wartości katolickich.

Czujemy niedosyt słów głoszonych podczas Mszy Świętej. Zdarza się także, że po wyjściu z kościoła zapominamy o nich lub zagłuszamy je powierzchownymi rozmowami, konsumpcjonizmem czy zbytnimi troskami o rzeczy materialne.

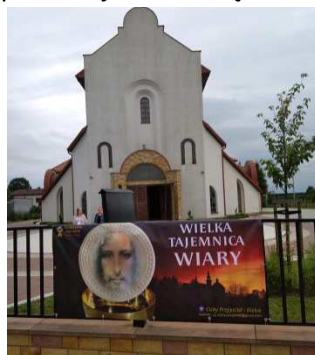
Podjęliśmy zrodzony na modlitwie trud redagowania krótkich, zwięzłych treści, które mogą stanowić „ziarno zasiewu miłości” dla wielu z nas. Ulotki **„Cichy Przyjaciel”** mają pobudzić do dalszego poszukiwania dobrych słów i wypełnić czas tym, co przyniesie nam szczęście i pokój serca do zakochania się w Bogu.

„Cichy Przyjaciel” jest to działalność ludzi świeckich dla świeckich, we współpracy i z błogosławieństwem księdza Proboszcza danej wspólnoty parafialnej.

Podstawą do tworzenia ulotek pod nazwą **„Cichy Przyjaciel”** są: fragmenty Pisma Świętego, KKK, cytaty świętych oraz dokumenty Kościoła i książki zatwierdzone przez Kościół (zaopatrzone imprimatur). **„Cichy Przyjaciel”** ewangelizuje słowem pisanym oraz obrazem. Pojawiają się na ogrodzeniach, tablicach reklamowych banery Eucharystyczne oraz Maryjne.

Nadszedł już czas, aby każdy ochrzczony odkrył na nowo, że jest posłany przez Jezusa Chrystusa do głoszenia Ewangelii, do głoszenia dobra, miłości i budowania więzi, dla ciągłego rodzenia się Boga między ludźmi.

Proszę Cię, drogi Bracie i droga Siostrzo czas jest nagłąć weź ulotkę CP, zapoznaj się z jej treścią, przyjmij ją do swego serca, zbliż się na nowo do Świętego i Apostolskiego Kościoła Katolickiego i z nową siłą pokochaj Go żarliwą miłością.



Bóg zbawia nas we wspólnocie.

Prywatna religijność, choćby najpiękniejsza, nie obroni się. Sami upadniemy, gdyż jesteśmy słabi. Do tego, aby trwać w spotkaniu z Bogiem, niezbędna jest wspólnota. I taką wspólnotę, nazywaną Kościołem, ofiarowuje nam sam Jezus. Jedyną wspólnotę, gdzie możemy doświadczyć i świętować Jego paschalnej obecności.

Bardzo ważną funkcją Kościoła jest strzeżenie depozytu, czyli całej pełni wiary, którą powierzył nam Bóg. Zadanie to pozostawił Chrystus apostołom i ich kolejnym ziemskim następcom. Stąd hierarchiczna struktura Kościoła. Jest ona niezbędna, gdyż inaczej nauczanie Kościoła stałoby się nieklarowne. Niebezpieczne jest prywatne interpretowanie zasad wiary. Uniwersalny autorytet Kościoła zostaje tam zastąpiony własnym autorytetem.

Czujemy się współodpowiedzialni za oziębłość religijną z powodu braku katechezy dorosłych oraz pośpiesznych lub skróconych aktów adoracji i modlitwy wspólnotowej w parafiach.

Pragniemy zaprosić Każdą i Każdego do podjęcia wysiłku w budowaniu wspólnoty, bo Bóg stworzył nas do Miłości wzajemnej.

„Powstań z fotela!” powiedział papież Franciszek.



To jest wojna o Twoją duszę, o Twoje zbawienie, o zbawienie Twoich dzieci, wnucząt i dalszych pokoleń.

W Getsemani Pan Jezus do swoich uczniów w trwodze wołał:

„Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Łk 22, 46).

Kto ma uszy do słuchania, niechaj słuca!

(Mk 4,9)

Podjmij trud cichego apostołstwa poprzez zachęcanie do czytania „Cichego Przyjaciela”, do uzewnętrznienia swojej wiary przez wywieszanie banerów i plakatów ewangelizacyjnych. Dzięki temu odkrywaj w rozważaniach i rozmowach największy skarb, jakim jest Jezus Eucharystyczny oraz, Służebnica Pokorna - Niepokalana Maryja, która w cichości opiekuje się i prowadzi nas do Boga.

Organizatorzy i twórcy „Cichego Przyjaciela”

EWANGELIA ŚW. MARKA 13,3-34

«Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny.

Kto ma uszy, niechaj słuca!».

Pod redakcją Ks. dr Sylwestra Robaka



Kto ma uszy, niechaj słuca!

Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie i prosili Go: «Wyjaśnij nam przypowieść o chwacie!» On odpowiedział: «Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żniwami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pošle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słuca! (Marek 13,36-43)

**Poszukujemy współtwórców
i pomocników w głoszeniu dobrego słowa.**

Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: «Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich?» On im odpowiedział: «Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i nadmiar mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi uszami nie słyszą ani nie rozumieją. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie. Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiły i oczy swe zamknęli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli: i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił. Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszyście, a nie usłyszeli.

Wyjaśnienie przypowieści o siewcy

Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy! Do każdego, kto słuca słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze. Posiane na miejsce skaliste oznacza tego, kto słuca słowa i natychmiast z radością je przyjmuje; ale nie ma w sobie korzenia, lecz jest niestały. Gdy przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje. Posiane między ciernie oznacza tego, kto słuca słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne. Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, kto słuca słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokratny, drugi sześćdziesięciokratny, inny trzydziestokratny».

Przypowieść o chwacie

Inną przypowieść im przedłożył: «Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: "Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc

wziął się na niej chwast?" Odpowiedział im: "Nieprzyjazny człowiek to sprawił". Rzekli mu słudzy: "Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?" A on im odrzekł: "Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza"». Przypowieść o ziarnku gorczycy i o zaczynie

Inną przypowieść im przedłożył: «Królestwo niebieskie podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieźdzą się na jego gałęziach». Powiedział im inną przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasiło». To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata.

„ Nie ziola ich uzdrowiły ani nie okłady, lecz słowo Twe, Panie, co wszystko uzdrawia." Mdr, 16,12

„Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości." (I P 2;9)

„W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem Jego; w miłości przeznaczył nas dla Siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej." (Ef 1;4-5)

Zostań cichym apostołem Dobrego Słowa

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Facebook: Cichy Przyjaciel -Kielce